

Sygn. akt IV CSK 521/18

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku J.G.
przy uczestnictwie W.G., J.W., C.G. i E.W.
o rozgraniczenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 października 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestników postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 7 czerwca 2018 r., sygn. akt I Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną uczestników W.G., J.W., C.G. i E.W. od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 7 czerwca 2018 r., sygn. akt I Ca (...) Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Uczestnicy zarzucili naruszenie art. 153 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, wskutek rozgraniczenia nieruchomości na podstawie drugiego kryterium, tj. ostatniego spokojnego stanu posiadania z pominięciem pierwszego kryterium, czyli stanu prawnego; naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie rozważań Sądu Rejonowego stwierdzających możliwość ustalenia stanu prawnego nieruchomości i stan taki ustalający.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparli na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia polega na sformułowaniu tego zagadnienia

i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, Nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.). Warunkiem skutecznego wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jest przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, który nie został jeszcze rozstrzygnięty w dotychczasowym orzecznictwie i wymaga pogłębionej wykładni. Takim zagadnieniem prawnym jest zagadnienie, które wiąże się z określonymi przepisami prawa materialnego lub procesowego, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, lecz także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Przedstawienie zagadnienia prawnego, jako uzasadniającego wniosek o merytoryczne rozpoznanie skargi kasacyjnej, powinno nastąpić przez sformułowanie problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało i powołanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wtedy Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” i to „istotnym”.

Występowanie istotnego zagadnienia prawnego skarżący łączą z potrzebą wyjaśnienia, czy Sąd drugiej instancji zamiast czynić własne ustalenia faktyczne i ponownie oceniać materiał dowodowy może jedynie poprawiać i w konsekwencji dezawuować ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy.

W przedmiotowej sprawie skarżący nie sformułowali więc zagadnienia odpowiadającego wskazanym wyżej wymaganiom. Tak sformułowana przez skarżących podstawa przyjęcia skargi kasacyjnej nie spełnia bowiem przesłanki istotnego zagadnienia prawnego w powyższym rozumieniu. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnieniu skarżący nie wskazują nawet przepisu, z którym wiązać się ma podnoszone zagadnienia prawne, a zatem powołane zagadnienie nie spełnia wymogów wynikających z utrwalonego

orzecnictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2019 r., I UK 101/18, nie publ.). Skarżący formułują jedynie pytanie. Argumentów za istnieniem tejże przesłanki przed sądem należałoby zatem poszukiwać w innych elementach konstrukcyjnych skargi, tj. w podstawach kasacyjnych i ich uzasadnieniu. Nie jest to jednak rolą Sądu Najwyższego na etapie badania kryteriów przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., III PK 73/11 nie publ.).

Skarżący podnoszą, że Sąd drugiej instancji wydając rozstrzygnięcie nie zrealizował funkcji rozpoznawczej i kontrolnej, bowiem eliminując prawidłowość dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, nie poczynił własnych ustaleń faktycznych. W konsekwencji wyjaśniania wymaga, czy Sąd drugiej instancji zamiast czynić własne ustalenia faktyczne i ponownie oceniać materiał dowodowy może jedynie poprawiać i dezawuować ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy.

W orzecznictwie zostało już wyjaśnione, że art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego. Ponadto sąd drugiej instancji w ramach ustalonego stanu faktycznego stosuje z urzędu prawo materialne (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Dlatego sąd rozpoznający apelację powinien odnieść się do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialno-prawne.

Z kolei przepis art. 382 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie

własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego. Sąd drugiej może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania orzeczenia co do istoty sprawy sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Należy zaznaczyć, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). W związku z czym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. określającego kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76, z dnia 24 listopada 2005 r., IV CSK 241/05 nie publ., z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, nie publ., z dnia 8 października 2009 r., II CSK 222/09, nie publ.).

Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Zatem nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu drugiej instancji może stanowić podstawę dla skutecznego podniesienia zarzutu kasacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 nie publ., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, nie publ., z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC - ZD 2008 Nr D, poz. 118, postanowienie z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14, nie publ.). Zgodnie bowiem z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skarżący zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, powinien wykazać, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, Nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, Nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo). Niezbędne jest zatem wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, nie publ., z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, nie publ., z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, nie publ., z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, nie publ., z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, nie publ. i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, nie publ.).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżący upatrują w naruszeniu wskazanych w zarzutach kasacyjnych przepisów prawa procesowego i materialnego.

Przyczyną reformatoryjnego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego była odmienna w stosunku do Sądu Rejonowego ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym dokumentu, z którego Sąd Rejonowy wywiódł stan prawny rozgraniczanych nieruchomości.

Należy zauważyć, że zgodnie z § 5 ust. 2 rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 14 kwietnia 1999 r. w sprawie rozgraniczenia nieruchomości (Dz. U. Nr 45, poz. 453) co do zasady dokumentami stanowiącymi podstawę ustalenia przebiegu granic nieruchomości stanowią dokumenty przyjęte do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, z wyjątkami, o których mowa w § 6 ust. 1 pkt 1-4, tj: stanowią całość lub część operatu pomiarowego lub katastralnego; zawierają podpis wykonawcy i datę sporządzenia dokumentu lub istnieje możliwość ustalenia wykonawcy i takiej daty; można stwierdzić, że zostały sporządzone w wyniku dokonania pomiarów na gruncie i użyte do opracowania mapy nieruchomości, której przebieg granic jest ustalany, lub nieruchomości bezpośrednio z nią sąsiadującej; zostały sporządzone przez osoby i organy, których wykaz stanowi załącznik 1 do rozporządzenia.

Przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - prawo geodezyjne i kartograficzne (j. t.: Dz. U. z 2019 r., poz. 725 ze zm.), problematyka rozgraniczenia nieruchomości, oprócz art. 153 k.c., była regulowana dekretem z dnia 13 września 1946 r. o rozgraniczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 53, poz. 298). Na jego podstawie Minister Odbudowy wydał w dniu 10 listopada 1948 r. w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości rozporządzenie o mocy dowodowej planów i dokumentów przy ustalaniu granic nieruchomości (Dz. U. Nr 55, poz. 439), które w § 1 lit. b przyznawało moc dowodową także innym dokumentom w postaci zarysów, szkiców polowych, dzienników rejestrów pomiarowych.

Wprawdzie Sąd drugiej instancji błędnie zidentyfikował dokument geodezyjny, który posłużył Sądowi pierwszej instancji za podstawę rozgraniczenia według kryterium stanu prawnego, bowiem tym dokumentem był pomiar ze scalenia realizowanego w 1923 i 1928 r., a nie dokument podziałowy z 1967 r., jednakże przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż wobec braku podstawy do rozgraniczenia według stanu prawnego, należało zastosować kryterium ostatniego spokojnego stanu posiadania, nie może przemawiać za oczywistością skargi kasacyjnej. Przede wszystkim bowiem dokumenty scaleniowe nie wskazują na ten sam przebieg spornej granicy (kolor niebieski k. 274d, 278), co dokumenty podziałowe z 1967 r., (kolor czerwony k. 274d, 278), które jak podaje biegła są obarczone

błędem. W tej sytuacji, jeśli dokumenty geodezyjne dotyczące scalenia i dokumenty geodezyjne podziałowe z 1967 r. wskazują na inny przebieg granic, to nie mogły one odzwierciedlać stanu prawnego, który według tych dokumentów jest sprzeczny, gdyż wskazuje na dwa różne jej przebiegi. Biegła wskazuje wprowadzić na błędy w dokumentacji podziałowej, które były później powielane, ale dokumenty podziałowe funkcjonowały w obrocie prawnym, bowiem oznaczenie działek ewidencyjnych odzwierciedlały zapisy podziałowe, a nie scaleniowe. Dokumenty podziałowe z lat 60-tych ubiegłego wieku nie zostały wyeliminowane z obrotu geodezyjnego. Powstałe w ramach scalenia działki nr 186,187,188 i 189 ulegały podziałom. Pomiar użytkowania rozgraniczanych nieruchomości według stanu na 1989 r. wykazał jeszcze inny przebieg granicy (kolor czerwony k. 278).

W związku z powyższym, a także z uwagi na to, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie przebiegu granic rozgraniczanych nieruchomości, w jakich zostały nabyte z mocy prawa z dniem 4 listopada 1971 r. na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (nie jest zatem pewne, że zakres posiadania nabywanych w sposób pierwotny nieruchomości odpowiadał granicom ze scalenia albo z podziału z lat 60 - tych ubiegłego wieku), jak również ze względu na brak podstaw do uznania, że zostały spełnione przesłanki do stwierdzenia zasiedzenia przygranicznych pasów, rozgraniczenie nie mogło nastąpić według pierwszego kryterium określonego w art. 153 k.c.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia szczegółowo wyjaśnił okoliczności faktyczne i prawne związane z zastosowaniem drugiego kryterium, ustalając granice nieruchomości (kolor fioletowy k. 373) według ostatniego spokojnego stanu posiadania, które odzwierciedla przebieg płotu na betonowej podmurówce, postawionego na przełomie 1999 i 2000 r. i jego przedłużenie, zgodnie z porozumieniem właścicieli rozgraniczanych nieruchomości, którzy chcieli, by granica biegła prosto i tym celu odstąpili sobie nawzajem części ich nieruchomości. Taki stan posiadania trwał do momentu powstania sporu w 2013 r. i wystąpienia z wnioskiem o rozgraniczenie.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

as]

jw